

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NOWY RZĄD PRZED SEJMEM

Exposé premiera Skrzyńskiego wywarło doskonałe wrażenie

Warszawa. — Środowe posiedzenie Sejmu zainaugurowała mowa premin. Skrzyńskiego.

Izba wysłuchała z nieustającym zainteresowaniem półgodzinnego przemówienia p. premiera, który m. in. mówił:

Program obecnego rządu jest wyrazem wielkiej potrzeby, w której się kraj znajduje, głęboką troską o jutro, niezłomną wolą do pracy, a co najważniejsze, gotowością brania odpowiedzialności. Wście ten rząd panowie wydali z siebie, desygnując mężów zaufania stronnictw, aby w nim zasiała, inne zaś stronnictwa, które czynnie z koalicją się nie związały, jej doniosłą rolę zrozumiały, rezerwując sobie współpracę do czasu, kiedy program tego rządu zrozumieją i po jego początkach go osadzą. Tej życiwej neutralności nie mogę nie ocenić dość wysoko, nie zapisać w aktach pozytywnych Sejmu, który na stworzenie koalicji się zdobył i na tę atmosferę, w której nowemu rządowi przyjdzie działać.

Świadomością rządu jest, że przesilenie gospodarcze we wszystkich swoich objawach wymaga natychmiastowych i wszechstronnych zarządzeń.

Produkcja zarówno rolnicza jak i przemysłowa, ciężko doświadczona jeżeli nie brakiem kredytów, wywołuje bolesny objaw wzmagającego się bezrobocia, któremu rząd zamierza poświęcić szczególną i baczną uwagę, znależć środki na wydajną w miarę możliwości pomoc.

Kryzys gospodarczy osłabia płatnika, który nie jest i nie powinien być jedynie środkiem, ale celem troski zapobiegliwego rządu.

Dróżyna kapitału podnosi koszty produkcji i w stosunku do zagranicy utrudnia konkurencję, zagrażając bilansowi handlowemu, którego ideałem nie jest jedynie izby był zrównoważony, co nawiasem mówiąc, jest obecnie jednym z pomyślnych punktów naszej gospodarki państwowej, ale winien jeszcze wyrazić się w ciągle wzrastających cyfrach eksportu.

Nie pragnę rozwodzić się dłużej nad tem zjawiskiem, znanem zarówno panom, całemu krajowi jak i zagranicy, ale zarazem nie mogłem pominać tych zjawisk milczeniem, iżby te warstwy, cierpiące w tym stanie rzeczy, nie mogły przypuszczać, iż rząd, obejmując urządzenie, nie jest głęboko przejęty i nie uświadamia sobie konieczności zaradzenia temu złu, o którym mówię.

Przechodzimy do władzy po rządzie, który z niezłomną, żelazną konsekwencją i energią premiera Grabskiego do końca wielkiego dzieła wprowadzenia pełnowartościowej waluty, dał złotego i zatrzymał pochod inflacji. Złoty został ustalony olbrzymią ofiarą i wysiłkiem życia gospodarczego Polski, a dziś stoimy wobec faktu stałej waluty, ale i wobec wycieńczenia organizmu, który tego wysiłku jest logicznym i koniecznym następstwem.

W tej chwili wobec tej świadomości i wobec tej spuścizny jakież może być stanowisko rządu?

Przedewszystkiem zatrzymać to, co z dawnej pracy i z dawnych wysiłków pozostało dobrego dla życia ekonomicznego i finansowego — walutę. Rząd musi stać na stanowisku utrzymania złotego i użyć wszystkich środków, ażeby z tej z trudem zdobytej i ustalonej płacówki nie zejść i nie powrócić do inflacji.

Powody inflacji i objawy inflacji mogą być różnorodne. Chcąc się strzec przed inflacją nie wystarczy powiedzieć, że się nie będzie drukować pie-

niędzy bez pokrycia, trzeba się również strzec ujemnego bilansu handlowego, jak również deficytu budżetowego.

Budżet musi być realny. Zwyczajne dochody muszą pokrywać zwyczajne wydatki. To jest punkt kardynalny, w którym się zeszrodkuje cała troska rządu i wysiłku Sejmu. Niezrównoważenie budżetu jest drogą do inflacji. Chęć uniknięcia inflacji jest identyczna z wolą zaprowadzenia oszczędności.

Jest wprawdzie środek, o którym można myśleć w związku z niedoborem, tj. kredyt, ale kredyt prawdziwy, kredyt wydajny, kredyt, który byłby zdolny ożywić gospodarstwo życia kraju i obniżyć drożyznę kapitału.

Kredyt jest tylko wówczas możliwy nadzieje na jego uzyskanie realne, jeśli kraj własnym wysiłkiem i własną wola o oszczędności stworzy warunki niezbędne dla jego uzyskania: przeczytawia równowagę budżetu.

Rząd wychodzi z założenia, iż w tym kierunku muszą być ucyunione wszelkie wysiłki i w tem przekonaniu rząd stanie w najbliższej przyszłości przed Sejmem z wezwaniem, ażeby wszelkie środki, które umożliwiają osiągnięcie tego celu były uchwalone przez Sejm w drodze przyspieszonej.

Mówiąc o oszczędności, wogóle nie chcę wyprzedzać planu gruntownie obmyślanego, który przedstawi p. minister skarbu. Chcę tylko zaznaczyć, iż ogólne zasady oszczędności, powinny uwzględnić w praktyce tezę, iż zwyczajne dochody winny iść na zwyczajne wydatki, nie zaś na inwestycje. W związku z tem, rząd poświęci żywą wagę gospodarce samorządowej.

Mówiąc o koniecznościach redukcji budżetu, chcę zaznaczyć, że rząd będzie się kierował zasadą równomierności, że nie zamierza proponować specjalnych ograniczeń budżetu wojskowego i że w tym dziale oszczędności nie mogą w niczem podważyć siły obrony państwa.

Co do ustaw wniesionych do Sejmu, rząd podtrzymuje projekt ustawy o

upoważnienie rządu do zaciągnięcia pożyczek państwowych, oraz o biletach skarbowych.

Co do dwóch innych ustaw sanacyjnych, rząd rezerwuje sobie możliwość zgłoszenia daleko idących poprawek.

Co do projektu ustawy o reformie rolnej, rząd wychodzi z założenia, że konieczność jej została przez wszystkie stronnictwa uznana i że jako taka musi być uważana za sprawę niesporną.

W dziedzinie poparcia i rozwoju produkcji rolniczej, rząd będzie dążył do kierowania się zasadą wolności handlu artykułami rolniczymi i jest zdania, że pożądanym będzie normowanie w drodze ustawowej kwalifikowanego eksportu w celu ułatwienia zbytu produkcji rolniczej zagranicą i powiększenia opłacalności eksportu.

W polityce handlowej Polska, w ciągu pierwszych lat, szła po linii prawie zupełnej wolności handlu. Odpowiada to duchowi liberalizmu, który przebiega się również we wszystkich początkach ustawodawczych, budzącej się Polski. Jednak twardy mus życia ze swą nieubagąną logiką, jakoteż praktyki reglamentacyjnej w innych krajach, wskazywały że dla liberalnej polityki handlowej jest granica, której przekroczyć nie można, a tę granicę zakreślają konieczności, wynikające ze świadomości polityki walutowej i z bilansu płatniczego.

Polityka zagraniczna Polski

W dziedzinie polityki zagranicznej nasze operacje i styczność naszych interesów z sojuszniczką Francją, opartych na wzajemnym zrozumieniu naszych wielkich wspólnych, żywotnych interesów, nigdy nie były zupełniejsze, lepsze i jaśniejsze, jak teraz, gdy się zacieśniły i wzmocniły w dyskusji pokojowej, zakończonej w układach w Locarno.

Sojusz nasz z Rumunją jest i pozostaje uzasadniony zupełną analogią naszych polityk pokojowych.

W stosunku do państw bałtyckich, Polska odnosi się zawsze z całą życzliwością i pieczołowitością, z jaką pragnie widzieć rozwój pokojowy państw, których niepodległość leży jej na sercu.

W stosunku do naszego drugiego są-

siada, Niemiec, zaistniał fakt polityczny o ogromnym międzynarodowym znaczeniu — Locarno. Nie wątpię, iż odpowiednio do wewnętrznej treści tam zawartych umów, jako całości, stosunek nasz do Niemiec będzie się mógł kształtować w sposób, zapewniający korzyści obu sąsiadom. W tym duchu rozpoznaćmy na nowo pertraktacje handlowe z rządem Rzeszy i pragniemy, aby postępowały one w szybkim tempie, przy obustronnej woli zakończenia jak najrychlej dzisiejszego stanu rzeczy.

Cała budowa tego rządu koalicyjnego przedstawia ogromne walory, o których wspominałem.

A więc, czy zawiera pewne pierwiastki, któreby opinia mogła osądzić sceptycznie? Można by mniemać, iż własne różnorodność stronnictw, zasiadających w rządzie, neutralizuje się wzajemnie, odbierze zdolność działania, stworzy stan marazmu, zastrajającego też na czas jakiś stan obecny. Tak nie jest. Rząd powstał z wielkiego wysiłku duchowego, z wielkiego „Sursum corda!“ państwowego, uczucia stronnictw: ten rząd chce i będzie rządził. Rządzić to znaczy nie paktować, ale sterować, nie oddawać się kunktatorstwu, ale działać.

Mowę premiera przyjęto oklaskami na wszystkich ławach stronnictw koalicyjnych.

TELEGRAMY.

Herriot czy Briand?

Paryż. Uchwała socjalistów w sprawie przystąpienia do rządu posiada tak daleko idące znaczenie, że liczą się z doświadczeniem do skutku gabinetu Herriota. Również Malvy brany jest pod uwagę jako szef nowego rządu.

W pewnych kołach parlamentarnych panuje pogląd, że Briand nie wypowiedział jeszcze swego ostatniego słowa.

Odpowiedź Francji na pokojowe warunki Abd-el-Krima.

Londyn. „Daily Express“ donosi, że nadeszła już odpowiedź Painlevo na propozycje pokojowe Abd El Krima.

Francja gotowa jest uznać niezawisłość kraju Rifów, pod warunkiem zredukowania ich armji. Ponadto Abd El Krim musiałby zrezygnować z kontroli nad bogactwami mineralnymi kraju, za co otrzymałaby 20 proc. prowizji od uzyskanych z tego źródła dochodów.

Zadnych dalszych koncesji Francja nie udzieli. W razie, gdyby Abd El Krim warunki te odrzucił, to straci wszystko.

Zerwanie rokowań pokojowych w Maroku.

Londyn. „Daily Mail“ donosi z Tan geru, że rokowania pokojowe prowadzone na froncie Larache Elksas zostały ostatecznie zerwane.

Wyrok Ligi przeciw Grecji.

Ateny. Rząd otrzymał wczoraj wiadomienie, że komisja Ligi Narodów, której powierzono zbadanie grecko-bułgarskiego zajścia zagranicznego, oświadczyła się na niekorzyść Grecji. Komisja żąda, aby Grecja zapłaciła odszkodowanie w sumie 87 tys. ft. szterlingów dla rodzin oficerów i żołnierzy, poległych podczas starć, oraz aby zapłaciła Bułgarii kosztą transportu wojska, przedsięwziętego w czasie trwania zatańgu, wynoszące 57 tys. ft. szterlingów.

Załoba w Anglii

Londyn. W związku ze śmiercią matki króla angielskiego, królowej Aleksandry, projektowane przyjęcia i uroczystości z racji podpisania umów roczymyściach opracowanych i parafowanych w Locarno, zostały odwołane.

Nowe aresztowanie komunistów.

Uwięzienie 8 członków centralnego komitetu Komunistycznej Partji Polski.

Warszawa. Komunistyczna partja Polski poniosła wczoraj nową klęskę. Oto pomimo największych ostrożności i nastawiania czat wywiadowczych przez centralny komitet Komunistycznej Partji Polski i sfery węższej za naszą policją polityczną młodzieży komunistycznej zostało zdekonspirowane główne siedlisko centralnych władz komunistycznych Polski.

Jak się okazuje, centralny Komitet Komunistycznej Partji Polski, nie mając szczęścia do dzielnicy Warszawy, przeniósł się na przedmieście Pragę i tam względnie spokojnie przygotowywał przewrótową akcję komunistyczną. Jednak takie „dobre far niente“ nie trwało długo. Właśnie na wczoraj naznaczono główne posiedzenie ścisłej rady warszawskiego centralnego komitetu. Punktem zbornym była siedziba jacejki na Pradze.

Gdy zebranie było w pełnym biegu i w mieszkaniu Tarnoszewskiego zebrano się ośmiu głównych mernerów ruchu komunistycznego w Polsce, policja zastukała do drzwi. Przewornie jednak komuniści drzwi od wnętrza zaryglowali. Gdy na długie stukanie policji i dobijanie się, nikt nie otwierał, agenci wyłamali drzwi. Stłoczeni nad stołem i szufladami biurka, obradujący przed chwilą przewrótowcy dali już szczałki papierów i sprawozdania.

Na rozkaz policji wszyscy odeszli w jeden kąt pokoju, gdzie poddano ich drobiazgowej rewizji osobistej. Po darte dokumenty zebrano skrzętnie, odsyłając je wraz z aresztowanymi do ekspozytury policji politycznej do zba-dania.

Jak się okazało, wszyscy aresztowani byli oddawna dobrze znani władzom bezpieczeństwa, kilka-krotnie no-towani, fotografowani, byli nawet i karani — jednak nigdy nie przypuszcza-no, że są to główni przywódcy ruchu komunistycznego w Polsce.

Nazwisk aresztowanych podać jeszcze nie można, gdyż powikłaloby to w znacznej mierze kierunek śledztwa i ewentualnie dalsze konsekwencje. — Są to ludzie przeważnie inteligentni, w wieku lat 40 — a więc nie narybek młodzieży komunistycznej. Wśród nich jest jeden literat, przynajmniej podaj-ący się za takiego.

Gdy zainteresowani zapytali o charakter znalezionych papierów, tak grolwie niszczonych, okazało się, że między dokumentami podartemi znalazło się oryginalne instrukcji „Kominternu“.

Poważne te aresztowania przypuszczalnie na długo rozbiją robotę w-wrotłowców.

Dalsze szczegóły kryje tajemnica śledztwa.

Wykrycie wielkiego sprzyśiężenia w Indiach angielskich

Wiedeń. „United Press” donosi z Alahabat: Policja ogłosiła wiadomość, że wczorajsze aresztowania spisowców do wczorajszego wykrycia rozgałęzionego spisku, w skład którego wchodziły 22 tajne organizacje w angielsko indyjskich prowincjach. W kolach poinformowanych obawiają się, że spisek ten objął już szerokie masy ludności, o czym świadczą wykrycie fabryk.

Stosunki między Anglią a Irlandią

Wiedeń. Stosunki między Irlandią a Anglią coraz bardziej się pogarszają. Powodem tego ma być niekorzystne dla Irlandji ustalenie granic między nią a Ulsterem.

Wczoraj gabinet irlandzki obradował w tej sprawie. Obrady przeciągnęły się do północy.

Krają pogłoski, że Irlandja gotowa jest zerwać stosunki z Anglią, a granice swoje zabezpieczyć minami, łodziami podwodnymi i lekkimi krażownikami.

Protest rządu włoskiego

Wiedeń. Donoszą z Białogrodu: Dzisiaj zjawił się poseł włoski w prezydium rady ministrów i w ministerjum spraw zagranicznych, aby w imieniu rządu włoskiego zaprotęstować przeciwko mowie ministra Radicza, wygłoszonej w Lublinie.

Pasie wczoraj natychmiast do siebie Radicza, poczem odbył w prezydium rady ministrów konferencję jeszcze z innymi ministrami.

Wobec dziennikarzy świadczył Radicz, że w Lublinie mówił o tem, że nietylko granice Włoch, ale także i granice Jugosławji są nienaruszalne. Co do faszystów, wyraził on tylko ubolewanie, że faszyzm nie jest w zgodzie z największą częścią włoskiej opinji publicznej.

Wynurzenia Radicza wobec dziennikarzy nie osłabiają, lecz raczej potwierdzają jego wyświadczone przeciwwłoskie. Sytuacja polityczna Jugosławji mocno się zastrzyła.

Danina narodowa we Włoszech

Rzym. Subskrypcja narodowa dla zebrania funduszu potrzebnego na spłatę raty włoskiego długu wojennego w Ameryce szybko postępuje naprzód. W subskrypcji wzięli udział: król, wszyscy członkowie rodziny królewskiej, wszyscy ministrowie, członkowie parlamentu, ogromna liczba wybitnych osobistości, urzędnicy państwowi, studenci, robotnicy.

W szczególności zwrócił ogólną uwagę udział w subskrypcji federacji stowarzyszeń duchowieństwa katolickiego. Prezydium federacji ogłosiło publiczny apel, wzywający księży do czynnego współdziałania w tej patriotycznej akcji.

Rokowania handlowe niemiecko-angielskie

London. Rokowania handlowe niemiecko-angielskie dziś są zakończone.

Protokół, który będzie podpisany jutro, daje pewne ulgi celne niektórym kategorjom towarów niemieckich, natomiast anglicy odmówili żądaniu zwolnienia niemców od nowych cel ochronnych, wprowadzonych po zawarciu traktatu.

Skład parlamentu czeskiego

Zwycięstwo odnieśli republikanie i komuniści

Praha. Dokonane wczoraj obliczenia drugiego i trzeciego skrutynjum zakończyły całkowicie procedurę wyborczą. Z obliczeń tych wyłoniło się 116 mandatów do Izby deputowanych i 50 do senatu, uzupełniając przewidzianą przez konstytucję liczbę 300 deputowanych w Izbie i 150 senatorów. Stosunek liczby mandatów, uzyskanych w obecnych wyborach do liczby mandatów, posiadanych poprzednio przez stronnictwa, wyrażają cyfry następujące (w nawiasach stan poprzedni).

Republikanie 45 (42), komuniści 41 (27), czechosłowackie stronnictwo ludowe 31 (21), czechosłowackie stronnictwo socjal-demokratyczne 29 (52), socjaliści 28 (27), słowackie stronnictwo ludowe 23 (11), czechosłowackie stronnictwo trzeźwotnicze 13 (6), narodowi demokraci 13 (22), niemieckie stron-

agrarne 24 (13), niem. socjal-demokracy 17 (30), niem. chrz. socjaliści 13 (9), niem. nacjonalisci 10 (10), niem. narodowi socjaliści 7 (5), węgierscy chrz. socjaliści 4 (4).

Jako nowoobrani figurują 1 socjal-demokrata polski i 1 przedstawiciel stronnictwa rolniczego Rusi P. dkarpackiej.

Prowokatorzy wśród emigracji rosyjskiej

Paryż. Przed rokiem powstała w Paryżu organizacja rosyjska pod nazwą „Wschodrosyjski Związek Włościański”. Organizacja ta wydawała w Paryżu gazę „Rodnaja Ziemia”, redaktorem której był byty członek dumy państwa Alekskiński. Na czele organizacji stał niejakii Akacatow, w r. 1918 zbliżony do niemieckiego sztabu generalnego. Organizacja ta miała być ekspozyturą związku włościańskiego, który jakoby działał przeciwko władzy sowieckiej na terytorjum Rosji. Obecnie szereg rosyjskich działaczy politycznych ogłosił na łamach prasy emigracyjnej ostrzeżenie, oświadczając, że żaden „Wschodrosyjski Związek włościański” nie istnieje i że Akacatow wykonywał polecenia prowokacyjne GPU, sowieckiego.

Revolucja w Mandżurji

Paryż. Według niepotwierdzonych dotychczas informacji, w Mukdenie wybuchła rewolucja przeciw Ciang Tso Linowi. Ciang Tso Lin został uwięziony.

Prasa sowiecka o Piłsudskim

Moskwa. Prasa sowiecka poświęca wielką uwagę wydarzeniom politycznym w Polsce. Szczególną uwagę zwracają pisma sowieckie na osobę marszałka Piłsudskiego. Mińska „Zwiedzca” pisze:

„Sytuacja w Polsce komplikuje się przez to, że, jak donoszą z Warszawy, Piłsudski oraz jego zwolennicy chcą ją wykorzystać dla nowej awantury. Te wiadomości zmuszają społeczeństwo sowieckie do zwrócenia pilnej uwagi na to, co się dzieje za granicą polską. Imię Piłsudskiego — to cały program aktywistów polskich, wróg w stosunku do S.S.S.R. Zjawienie się wojowniczego marszałka na arenie politycznej odrazu pogorszyłoby stosunki polsko-sowieckie.

Szczęśliwa wyspa

Moskwa. Prasa sowiecka donosi, że statek „Worowski” przybył na wyspę Diomid, na północnym wybrzeżu Syberji. Ludność tej wyspy nie nie wiedziała o istnieniu władzy sowieckiej i była przekonana, że w Rosji panuje doład Mikołaja II. Zjawienie się bolszewików nie wywołało wśród ludności wielkiego zachwytu.

Wielka powódź w Atenach

Paryż. „Daily Express” donosi z Aten, iż gwałtowne powodzie zniszczyły w mieście szereg domów. Panują obawy, iż podczas powodzi około 100 osób poniosło śmierć.

Katastrofa samolotu

Hono ulu. — Amerykański samolot wojskowy typu „Martin” spadł do morza z wysokości 500 stóp. Przyczyną wypadku było nagłe zepsucie się motoru. Dwu lotników zginęło w morzu, dwu innych uratowano.

Wyjazd p. Skrzyńskiego

Warszawa. — Premier Aleksander Skrzyński wyjeżdża w piątek do Londynu, celem wzięcia udziału w uroczystościach podpisania aktów locarnichskich. Ministrem spraw wojskowych ma zostać gen. Żeligowski.

Warszawa. W związku za sprawą obsadzenia teki ministerstwa spraw wojskowych donoszą, że po ustaleniu szeregu konferencji i ustaleniu opinii ma być zatwierdzona w ciągu trzech najbliższych dni, a być może i jutro. Ministrem spraw wojskowych ma zostać gen. Żeligowski. Jest też prawdopodobnem, że gen. Sosnkowski zostanie mianowany szefem sztabu generalnego.

Zarządzenia dyscyplinarne w garnizonie wileńskim

Wilno. Jak donosi prasa wileńska, na mocy rozporządzenia ministerstwa spraw wojsk. zawieszony został w czynnościach gen. Dąb-Biernacki, pułk. Kruszewski, dowódca 1 p. piech. podpułkownik Skwarezyński, dowódca 5 p. piech. Pozatem przeniesiony został

pułk. Pasławski do Baranowicz, gdzie przydzielony został do Korpusu Ochrony Pogranicza.

Min. Zdziechowski chce zredukować budżet do półtora miljarda złotych

Warszawa. Minister skarbu p. Zdziechowski polecił opracować plan redukcji budżetu do półtora miljarda złotych. Co do redukcji miały być wykonane dotychczasowy plan częściowej redukcji. Oszczędności w wysokości zgórą 300 milionów miałyby być osiągnięte: przezważnie przez ograniczenie pomocy dla samorządów.

Rząd rezygnuje z dwóch ustaw sanacyjnych

Warszawa. Rada ministrów odbyła pierwsze oficjalne posiedzenie, które trwało od godziny 5ej do godziny 8.0. Ustalono wytyczne dzisiejszego ekspozycji, jakie premier Skrzyński wygłosił na posiedzeniu Sejmu, a w piątek wygłosił na posiedzeniu Senatu.

Ponadto rozważano projekty ustaw, t. zw. sanacyjnych, które wniósł rząd poprzedni do Sejmu. Zgodzono się, że rząd obecny odstawać będzie jedynie przy pierwszym załatwianym już aż do trzeciego czytania projekcie ustawy o pożyczkach w bilonie i w biletach skarbowych. Trzecie czytanie projektu tej ustawy odbędzie się na posiedzeniu dzisiejszym.

Dwa inne projekty sanacyjne p. Grabkiego, zostaną wogóle wycytane.

Włochy i Jugosławia skłaniają się do Stefana Zeromskiego

Warszawa. Z powodu zgonu Stefana Zeromskiego minister świąt otrzymał następującą depeszę od włoskiego ministra oświaty Fidelego:

„W imieniu szkolnictwa włoskiego wyrażam głębokie współczucie z powodu zgonu sławnego pisarza Stefana Zeromskiego.”

Posel jugosłowiański nadesłał telegram następującej treści: „Wiadomość o śmierci Stefana Zeromskiego, wielkiego pisarza i patrioty narodu polskiego, boleśnie mi dotknęła. Wielki ten pisarz swoimi nieśmiertelnymi dziełami wstawił swój naród. Proszę przyjąć za pewnienie, że ból mój, jak i całego narodu jest wielki.”

Sukces „Piasta” na Pomorzu

Toruń. W niedzielę odbyły się na Pomorzu wybory do sejmików powiatowych. Do tej chwili komisje nie wszędzie obwieścily oddanych głosów. Wobec braku dokładnego sprawozdania, nie można ustalić dotychczasowych wyników.

Wedle dotychczasowych wyników stronnictwa prawicowe utracily więcej niż połowę dotychczasowych mandatów. Znaczny sukces odniosło Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, które w niektórych powiatach zdobyło absolutną większość mandatów.

Dotychczas wiadome są wyniki z powiatów: Brodnica, Chełmno i Grudziądz. W powiecie brodnickim otrzymał: Piast 18, NPR, 6, Ch. D. 4, PPS. 2, Niemcy 2, w powiecie Chełmno lista rolnicza polsko-niemiecka, utworzona przez Ch. D., zdobyła 8 mandatów, NPR, 4, PPS, 5, Piast 11. W powiecie grudziądzkim Piast 15, NPR, 4, PPS, 1, Ch. D. 3, bezpartyjni 1.

Zasługi nauki polskiej Odkrycie nowej komety przez prof. A. Wilka

Dnia 19 bm. prof. Antoni Wilk z uniwersytetu Jagiellońskiego odkrył w gwiazdozbiorze Herkulesa komętę teleskopową osmej wielkości. Kometa ta porusza się nader szybko na południowy-wschód. Obserwatorium krakowskie obliczyło już przewidywaną orbitę komety na zasadzie dotychczasowych obserwacji, przyczem okazało się, że kometa Wilka odległa jest od nas, w obecnej chwili, o 100 milionów kilometrów, oddalając się od Ziemi ku słońcu. Tor komety tej w jednym tylko miejscu podchodzi dość blisko do orbity ziemskiej.

Z powodu zachmurzenia w Polsce komętę Wilka obserwowano tylko w Krakowie i na Łysej Górze, zagrancza zaś w obserwatorjach w Neubergu i Bergerdorfie. Jest to już druga kometa odkryta w Polsce.

Prof. Banachiewicz dyrektor Krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego.

Na propagandę przeciw Polsce

Wilno. Z Kowna donoszą, że w dn. 20 bm. tutejszy komitet oswobodzenia Wilna otrzymał od towarzystwa litewskiego z Chicago 847.000 dolarów, zebranych ze składek i imprez dochodowych na cele propagandy przeciwpolskiej.

Zbrodniarz samobójca z przestrzeloną skrönia biegnie dwa kilometry

Wilno. Wczoraj w miejscowości Chorzów koło Molodeczna nastąpił fakt zabójstwa i samobójstwa. Jeden z włóciain, Bułaczanow, strzelił do córki furmana Marij Zienkiewiczówny. Po dokonaniu zabójstwa usiłował zbiec. Widząc jednak, że mu się to nie uda, strzelił do siebie, raniąc się w skrön. Najciekawszy jest jednak fakt niezwyklej odporności organizmu Bułaczanowa, który, mając przestrzeloną skrönia na wyłot, nie stracił przytomności i przeszedł pieszo do majątku, odległego o 2 kilometry. Tam ułożono go na wozie i odwieziono do szpitala.

Podziemne wybuchy pod Piotrkowem

Warszawa. We wtorek po poł. w okolicy Piotrkowa odczuto lekkie podziemne wybuchy. Odpowiednie czynniki zajęły się tem zjawiskiem.

Rada Ligi Narodów

Porządek obrad 37-ej grudniowej sesji Rady Ligi Narodów obejmuje 27 punktów.

Do spraw ważniejszych należą: 1) Arbitraż, bezpieczeństwo i redukcja zbrojei:

a) raport komitetu Rady L. N., b) reorganizacja komisji koordynacyjnej (Zmiana statutu i uregulowanie procedury), c) kwestje związane z ewent. konferencją na temat ograniczenia zbrojei, d) wstęp do rezolucji przyjętej przez Zgromadzenie w sprawie I-zej i III-iej komisji z dn. 25 września b. r., e) rezolucja, proponowana przez I-szą komisję, przyjęta przez Zgromadzenie 25 września b. r. Wszystkie te sprawy referować będzie delegat Czechosłowacji p. Benesz.

2) Mandaty.

3) Sprawy gdańskie: a) baza amunicyjna i wojskowa polska na Westerplatte, b) nominacja komisarza generalnego Ligi Narodów w Gdańsku. Obie sprawy referować będzie delegat Hiszpanji.

4) Raport komitetu ekonomicznego i finansowego. Komitet przygotowania międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

5) Współdziałanie prasy przy organizacji pokoju.

6) Raporty komisarzy generalnych L. N. w sprawie odbudowy finansowej Austrii i Węgier.

7) Sprawy mniejszości w Rumunji, Turcji, na Węgrzech.

8) Sprawa Transzytu i zwolnienia konferencji paszportowej.

9) Sprawa Turcji i Iraku.

10) Zatarg grecko-bułgarski.

11) Ochrona mniejszości narodowych.

Polsko-Rumuńska Konferencja tranzytowa

Bukareszt. Podczas pobytu polskich parlamentarzystów w Bukareszcie rumuński minister handlu i przemysłu odczytał w ich obecności referat o autonomji portów i o wolnych sztafach portowych w Rumunji. Celem referatu było przedstawienie warunków, na których mogłaby być zawarta polsko-rumuńska konwencja tranzytu polskich towarów przez Rumunję, Rumunja skłania się do myśli o nieodzownej konieczności zawarcia takiej konwencji, tem bardziej, że rumuński handel sam odczuwa potrzebę organi-

Legjoniści i P. O. Wiacy

Dnia 29 listopada b. r. o godz. 4-ej po poł. w lokalu Związku Strzeł. ul. Kościuski Nr. 24 odbył się

Walne Zebranie b. legionistów i b. powoiaków omawiane będą sprawy:

- 1) Obecna sytuacja polityczna. 2) Wybory do Rady Miejskiej. 3) Krzyż Legionowy.

Za Zarząd Zw. Leg. i P. O. W. Stefan Wojnar-Byczyński.

23)

MARION CRAWFORD

ZONA

Tłom. z angielskiego H. J. P.

Helena spojrzała na niego szybko z nagłą zmianą twarzy na oczekiwaniu nowej zgryzoty.

— Tak pamiętam. Albo co? — zapytała drzącym głosem.

— Nic ważnego — odrzekł Wimpole niedbale. — Tylko potem wyszedł sam i spotkał się z moją siostrą i Sylwią w magazynie mód.

— Cóż on robił w magazynie mód? — przerwała Helena ze zdziwieniem.

— Nie mam pojęcia. Myślę, że zobaczył je przez okno i wszedł, żeby się z nimi przywitać. Sylwia przymierzała kapelusze, który jej podobał. Archie nie mówiąc, poprostu z dobroci serca...

Zawahał się. Każdego innego dnia byłby to potraktował żartobliwie, ale teraz był do głębi duszy wzburzony zarówno jak Helena i ten niemądry wypadek z kapeluszem nabierał ogromnego znaczenia.

— I cóż! Co uczynił? — zapytała Helena zdenerwowana w najwyższym stopniu.

— Zapłacił za kapelusz — odparł Wimpole tonem głębokiego zmartwienia, a nawet skruchy, jakgdyby to było jego winą. — A potem wyszedł,

nim się zdążyły opatrzyć.

Helena przygryzła usta. Pułkownik opowiedział całe to zdarzenie nieszbytnie jasno, lecz ona rozumiała. Archie przed chwilą tak dziwnie rozmawiał z nią o Sylwii, a matka jego poznała, że zachował się w towarzyszcze dziecińczych zabaw i zatrwożyła się o niego. A teraz zdążył ją okrutnie, bolesny wstydy. To było coś tak głupiego, tak żałośnie głupiego!

Pułkownik odgadując, jak wielką boleść szarpała jej sercem, siedział w zgnębionej postawie czekając, żeby przemówiła, lecz nie patrząc na nią.

Sprawa, która go tu przywiodła, sama w sobie była mało znacząca, dotykała jednak i podrywała wciąż rosnącą zgryzotę o syna, będącą częścią jej codziennego życia. A w połączeniu z tem co ją dziś spotkało stała się kroplą przepelniającą naczynie.

Helena nie mogła już tego przenieść. Odwróciła się nagle na krzesło i w pół krzyku twarz w wystaniu oparcia, tak, że Wimpole nie mógł jej widać, zaczęła z jakąś dziką rozpaczką kasać pasową, ordynarny akksamit, by nie wybuchnąć płaczem, dopóki pułkownik nie odejdzie.

Ale on domyślił się, co robiła. Gdyby nie był przemówił, byłaby wstrzymała jeszcze chwilę cisnąc jej się do oczu łzy. On jednak odezwał się łagodnie:

— Heleno, droga Heleno, co ci jest? — Serce mi pęka — odrzekła niemal spokojnie.

I nagle wstrząsnęła się parokrotnie, jak zwierzę śmiertelnie zranione, które nie może skończyć. Z oczu jej zaczęły płynąć łzy, duże, palące, jak ogniste krople. Twarz miała wciąż ukrytą w oparciu krzesła.

Wimpole zbliżył się do niej i ujął jej rękę. Ręka ta drżała w jego dłoni, a każde to jej drgnięcie przeszywało mu serce, jak sztylce. Lecz on milczał zrazu.

Po dłuższej dopiero chwili przemówił jakby kończąc głośno myśl własną:

— Ja go nie dopuszczę do ciebie. Nie lękaj się!

Ręka jej zacisnęła się kurczowo w jego dłoń, a ona sama wyprostowała się nagle i zwróciła ku niemu twarzą białą, jak płótno, w wieczornej pomroce otwartego okna.

— Więc pan wie? — spytała.

— Tak. Czytałem w paryskim dzienniku. Ale wiadomość może być fałszywą. Nie wierzę temu.

Helena wstała, cofnęła rękę i oparła się o krzesło.

— To jest prawda — rzekła. — Wyzdrowiał. Napisał do mnie.

Wimpole doznał takiego wrażenia, jak gdyby mu odczytano wyrok śmierci bez sądu.

— Kiedy? — zdołał po chwili wyksztucić.

— Dostałam list dziś po południu.

Głosy ich brzmiały tępo i bezbarwnie w pomroce i przez długą chwilę milczeli znowu. Helena podeszła do okna i oparła się o szeroki, marmuro-

wy parapet, wciągając w uciśnione pierś świeże powietrze, od jeziora płynące. Wimpole stanął przy niej.

Na ulicach pozapalano już elektryczne lampy, błyszczące chłodno w szarym zmierzchu, a po chodnikach snuły się tłumy, podzielone na grupy, jedne gwarne, inne milczące.

— Dlatego nie chciałam pana przyjąć — odezwała się wreszcie Helena.

— Ale teraz, skoro pan wie. — Urwała, wahaając się, a on nagle przystanął dojrząc wyraz jej twarzy; było za ciemno.

— Tak? — rzekł pytająco.

— Skoro pan wie — dokończyła wreszcie — możesz się domyśleć resztę.

Łkanie wstrząsnęło nią znowu. Wimpole wyciągnął ramię, aby ją objąć, ale cofnął je natychmiast. Przez cały szereg lat nie pozwalał sobie nigdy na żaden poufalszy ruch — nie pozwolił sobie i teraz.

— Nie dopuszczę go do pani — powtórzył, nie nazywając jej już po imieniu.

— Nie. Nie uczynisz pan tego. — Głos jej był znowu spokojny. — On i tak wbrew mojej woli do mnie nie wróci.

Wimpole zwrócił się szybko ku niej, nie rozumiejąc.

— Nie możesz pani przecież myśleć o tem! Nie pozwolił mu chyba wrócić?

— Owszem — odparła. Myślę to uczynić.

W rocznicę powstania listopadowego — oraz dla uczczenia pamięci znakomitego pisarza — wystawiamy jeden z Jego najwybitniejszych utworów pod tytułem:

ROK 1863 (Wierna Rzeka)

Wizja historyczna w 8-ju aktach według znanej powieści **Stefana Żeromskiego** przedwcześnie zgasłego wielkiego pisarza

W rolach głównych stawy polskie: **M. Hryniewiczówna, Marcelo-Palińska, Sobiszewski, Zelwerowicz, Rydzewski i inni.**

NAD PROGRAM:

Pogrzeb wielkiego Pisarza Stefana Żeromskiego

23-go Listopada r. b. w Warszawie,

oraz **DZIENNIK PATHE i z CAŁEGO ŚWIATA.**

Teatr „ODEON”

Program od środy 25 do piątku 27 listopada.

Tylko 3 dni! — Tylko 3 dni!

Szczegóło w programach.

Ostatni seans o 9 i pół wiecz.

Łeży miejsc popularne: Krzesła tylko 1 Zł. (z podatkiem).

Wejście dla młodzieży dozwolone

Kino-Teatr „Nowy”

II Aleja 43

Od wtorku 24 listopada i dni następ.

Ostatni seans o 9 i pół wiecz.

Jednocześnie z Warszawą!

Rekordowy film na naszym ekranie!

PRZED BITWĄ

(„VEILLE D'ARMES”)

Pomimo parokrotnie wyższej dzierżawy tego obrazu, celem uprzyjemnienia wszystkim widzów rozrywki ceny niepodwyższone krzesło 1 zł. (łącznie z pod.)

Ostatnie wszechświatowej sławy arcydzieło produkcji francuskiej w 9 aktach podług powieści Claude Farrera. Realizacja znakomitego J. de Barsanelli. W roli głównej słynna tanczniczka rosyjska **NINA VANNA** w otoczeniu znakomych artystów. Uniwersalny obraz, pełen treści napięcia dramatycznego i przepychu.

W dniu otwarcia 5, w soboty o 8, w niedziele i święta o 3.

TEATR „NOWOŚCI”

Od środy 25 do soboty 28 listopada w.

Początek o godz. 5, w soboty o 4, w niedzielę o 3 p.p. Ostatni seans o godz. 9 i pół w. z powodu nadzwyczajnie drogiej dzierżawy obrazu ceny miejsc są podwyższone tylko 20 g.

Nowość!

CZARODZIEJSKI SKRZYPEK

Największy szlager doby obecnej wielki film ze śpiewami, do którego specjalnie zaangażowano artystów Opey i Wiedeńskiej pod tytułem

Nowość!

Wielki kurs kroju damskiego

podług programu przyjętego przez Europejskie Akademyje Krawieckie oparte go na nowce anatomii i geometrii. Zapisy przyjmują się codziennie, oprócz świąt i niedziel, od godz. 2-5 pp.

Na scenie zupełna zmiana programu

„PORAJ-PORĘKA”

odśpiewa najpiękniejsze pieśni i piosenki

„CZECHOWSKA

odtańczy najnowsze tańce.

„BOLSKI”

w ulubionym Publiczności wystąpi z nowym bogatym repertuarem.

Tartak Parowy WŁ. BADORY

ul. Zaciszańska
Szczynka poczta 17.
Telefon 4-54.

Choroby piersiowe są uleczalne!!!

Spytajcie się Swego Lekarza, a ten wam powie, jak!

„BALSAM THIOCOLAN AGE” jest uznanym środkiem przeciwko chorobom płucnym. Zalecany przez powagi lekarskie.

„BALSAM THIOCOLAN AGE” leczy: Bronchit, gruźlicę, kaszel kokałusz, utratę wydzielania się płuc, wznac, ogólnie powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki. Skład główny apteka A. Oateckiego w Warszawie

CHARAKTER

Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymaś szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuje od 12 — 7. Protokół, odczyt, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, Piękna 25-29. —0174

TARCZE SZMERGŁOWE

przemysłowe i do pił tartacznych

marki „NAXOS”

poleca ze składu

BIURO „PROMIEN”, ALEJA L. 30.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr 21 ogłasza że w dniu 4 grudnia 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ulicy Stanisława pod Nr 5 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Józefa Kossowskiego, a mianowicie: auta osobowego firmy „Prest” ocenionego na Zł. 1000.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr 21 ogłasza, że w dn. 4 Grudnia 1925 r. od godziny 10-ej z rana w Częstochowie przy ulicy Ogrodowej pod Nr 21 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Janasa Weinreicha, a mianowicie: 50 kg. skór twardych ocenionych na Zł. 650, które mogą być sprzedane od ceny niższej jako w drugim terminie.

Dnia 14 listopada 1925 roku.
Komornik J. KOSSEK.

Nowy Kurs Kroju rozpoczyna

A. KOTYŃSKA

we wtorek dn. 1 grudnia.

Kurs kompletny trwać będzie 5 tygodni i kosztuje 60 Złotych.

Zapisy przyjmuje codziennie od poniedziałku włącznie ul. Dąbrowskiego 8, (dom Fajertaga.)

Stefan SMUGA

KOŚCIUSZKI 23

Kurs Kroju Damskiego

podług programu przyjętego przez Europejskie Akademyje Krawieckie oparte go na nowce anatomii i geometrii. Zapisy przyjmują się codziennie, oprócz świąt i niedziel, od godz. 2-5 pp.

Piperazyina musująca „ORBIS”

zawiera 4% czystej piperazyiny i stosuje się przy dnie, kolce nerkowej, piasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i t. p. cierpieniach.

Wrobót T-wa dla Przemysłu i Handlu Apteczno-go „Orbis” Sp. Akc. w Częstochowie. Żądać w Aptekach i drogeriach tylko z firmą „Orbis”

Kupię

sanki konne mało używane fabryki święte Panny Marji 60.

Wynajem

haftu i richelten na dogodnych warunkach Wład. ul. Waly Prawe 20 m. 12 Henryka.

Damski Fryzjer

znany w Częstochowie przeszedł do firmy

STANISZAWA SKURCZYŃSKIEGO

ALEJA 18.

Zgubiono

kwit lombardu Nr. 8111

Zgubiono

książkę kasy Chorych na imię Walerji Mańko

Pokój

do wynajęcia także szezanka do sprzedania C. emia 50 Muzyczna w ogrodzie.

Do wynajęcia

samochoły jako Auto-dorożki na katedra odległość i w każdym kierunku Zgłoszenia proszę kierować do Garazu na ul. Ogrodowej Nr. 39 Tel. 172 wład. J. Kowalczyk.

Zgubiono

książkę kasy Chorych Nr. 17145 na imię R. R. bach Mieczysława

Gospodyni

Inteligentnej, uczciwej skromnej ze znajomością gospodstwa wielkiego i z szyciem poszukuje się Oferty w Adm. G. fca.

Place pod budowę

pośród Humbertowską i K. ściełana od 500 zł. na rozplaty do 6 ciu miesięcy Wład. w Kancel. re. Brdowski 3-5 popol.

Zgubiono

dokument wojskowy wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Stanisława Palutkiewicza

Uwaga

Przy nadchodzącej uroczystości w dniu 28 h.m. urzędnie wiadomiamy władze wojskowe, jak również organizacje, że posiadamy na składzie 3 chodnie ręczne w 3 rozmiarach po cenie od 1 do 3 zł. stosownie do wielkości.

Fabryka święt. ul. Panny Marji 60.

Pokój

duży świeżo odnowiony dla dwóch, trzech panów umebowany na żądanie może być całonocnym utrzymaniem zgłoszenia w Gołcu.